



Sygn. akt II CSK 721/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSA Agnieszka Piotrowska

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa Sławomira S.
przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 sierpnia 2010 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć objętych punktami I, III i IV oraz II w odniesieniu do oddalenia w całości apelacji powoda i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 lutego 2010 r., którym zasądzone na rzecz powoda Sławomira S. od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego /.../ kwotę 3000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2008 r., oddalono powództwo w pozostałej części i nie obciążono go kosztami postępowania, w ten sposób, że oddalił powództwo, oddalił apelację powoda i nie obciążył go kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

W okresie od 7 listopada 2007 r. do 23 października 2008 r. powód był osadzony w Areszcie Śledczym /.../ , przebywał w pięciu różnych celach. Cztery spośród nich o numerach 23, 89, 106, 116 miały powierzchnię około 12 m² i przebywało w nich zwykle pięciu osadzonych, chociaż bywały także krótkie okresy, w których były w nich cztery osoby. Wszystkie cele były wyposażone w wymagane przepisami sprzęty, poza brakiem drugiego stolika, co było zgodne z wolą osadzonych, którzy nie chcieli większego ograniczenia przestrzeni. Wobec tego posiłki musiały być spożywane na zmianę przy stoliku, a także na łóżku albo na stołku. W oknach założone były blendy, które zapewniały dopływ światła i wentylację. Osadzeni narzekali zarówno na niedostatek światła, jak i niewystarczającą wentylację. W toku kontroli stwierdzano, że w celach zapewnione są wymagania dotyczące wentylacji jak i oświetlenia, tak dziennego, jak i sztucznego. Po przeprowadzeniu remontu w każdej celi wydzielono kącik czystości i toaletę, przez oddzielenie od części sypialnej płytą HDF, do wysokości 2,20 m, a drzwiczek do wysokości 1,5m, co wynika z konieczności obserwacji cel. Spełnia to warunki higieniczne na minimalnym poziomie, ale także warunki bezpieczeństwa. Powód otrzymywał w przepisanej ilości środki czystości i środki higieniczne. Z uwagi na konflikty z innymi osadzonymi przenoszono powoda do celi izolacyjnej o mniejszej powierzchni. Dolegliwości gastryczne powoda były przyczyną korzystania z wizyt lekarskich, otrzymywania wymaganej pomocy. Korzystał także z usług dentystycznych, za wyjątkiem protezowania. Powód nosił posklejane plastrami okulary. Wielokrotnie naruszał regulamin, kopał w drzwi, był agresywny

i wulgarny, dokonywał samookaleczeń, nie podporządkowywał się poleceniom funkcjonariuszy, szarpał się z nimi, za co był karany. Otrzymywał należne mu świadczenia oraz pomoc medyczną. Sąd Apelacyjny uznał, że warunki pobytu powoda w Areszcie Śledczym były zgodne z przepisami, za wyjątkiem normy powierzchni przypadającej na jedną osobę, a sam fakt odbywania kary izolacyjnej w warunkach przeludnienia nie stanowi o naruszeniu jego dobra osobistego. Powołał się na poglądy wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r., SK 25/07, jak też Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazujące, że cierpienie i upokorzenie związane z uwięzieniem, mogą przemawiać za naruszeniem art. 3 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jeśli przekroczą nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. Dokonana przez powoda krytyka warunków odbywania kary oparta jest na wyidealizowanym wzorcu, który nie występuje nawet w warunkach wolnościowych. Ujemne doznania osadzonych, wynikające z obcowania z toaletą muszą ustąpić przed nadrzędną wartością, jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka. W odniesieniu do tego zarzutu obalone zostało domniemanie bezprawności działań pozwanego. Przyczyną czasowego przeludnienia w niektórych celach były szczególne okoliczności, związane z przeprowadzanymi remontami cel w latach od 2002 do 2007 i koniecznością dochowania zasad przewidzianych rejonizacją, a zatem niezawinione przez pozwanego. Powód przebywał w tej jednostce penitencjarnej przez okres niespełna roku, a w warunkach przeludnienia przez czas sześciu miesięcy, przy czym poszczególne okresy trwały: jeden dzień, kilka dni, 23 dni, 30 dni, a najdłuższy, ciągły okres obejmował trzy miesiące. Powód nie wykazał, że skarżył się na te warunki administracji Aresztu, czy też sędziemu penitencjarnemu. Subiektywne odczucia powoda związane z naruszeniem jego godności nie zostały obiektywnie zweryfikowane. Postawa powoda oraz okazywany poziom wrażliwości dają podstawę do przyjęcia, że przejściowe niedogodności nie naruszyły sfery jego odczuć psychicznych. Na odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności nie nałożyły się, poza przeludnieniem, żadne dolegliwości, które wykraczały poza te konieczne, łączące się z osadzeniem. Nawet jeśli do

naruszenia jego dóbr osobistych doszło, to w nieznacznym zakresie, który nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia pieniężnego.

Powód powołał w skardze kasacyjnej obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego łączy z niewłaściwym zastosowaniem art. 110 § 2 w związku z art. 248 § 1 k.k.w., polegającym na nierozważeniu, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, pozwalający pozwanemu na osadzenie powoda w celi, w której powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m², ponieważ samo powołanie się na występujące przeludnienie, bez wskazania jego przyczyn, nie usprawiedliwia odstępstwa od normy powierzchniowej. Nie może stanowić takiego usprawiedliwienia powołanie się na generalny remont, skoro powód osadzony został w listopadzie 2007 r. Błędna wykładnia art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., art. 3 Konwencji oraz art. 40 i 41 Konstytucji polega na przyjęciu, że samo osadzenie w przeludnionych celach nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, prawa do prywatności i nie zasługuje na ochronę prawną przez zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego, podczas gdy już samo niedopełnienie tego wymagania wykracza poza dolegliwość związaną z odbywaniem kary. Ponadto przeludnienie powoduje pogorszenie pozostałych warunków socjalno-bytowych i nie sprzyja resocjalizacji skazanego. Niewłaściwe zastosowanie art. 110 § 2 k.k.w. w związku z art. 448 k.c., art.3 Konwencji oraz art. 40 i 41 Konstytucji polega na niedostosowaniu warunków socjalno-bytowych w celi do nadmiernej ilości osadzonych, w sposób niewpływający na obniżenie tych warunków. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący podniósł, że sprzecznie z art. 233 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przyjął Sąd Apelacyjny, że szczególnymi względami sankcjonującymi stan przeludnienia był generalny remont i brak możliwości przeniesienia osadzonych do innych jednostek penitencjarnych, podczas gdy remont miał jedynie na celu poprawę warunków bytowych w celach i w niewielkim jedynie zakresie mógł dotyczyć pobytu powoda. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania. Stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Nie zostały wymienione w art. 398³ § 3 k.p.c. przepisy postępowania, których powołanie jest wyłączone, ale ugruntowany został w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że należy do nich przepis art. 233 k.p.c., który wprost odnosi się do kryteriów oceny dowodów i ich mocy wiążącej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CSK 338/08; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09; z dnia 19 maja 2011 r., I PK 182/10; z dnia 24 maja 2011 r., III PK 72/10, niepubl.). Przepis art. 6 k.c. określa negatywne konsekwencje, wynikające, w myśl prawa cywilnego, z nieudowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne, traktuje zatem o materialnoprawnym aspekcie rozkładu ciężaru dowodu. Nie jest natomiast objęty jego zakresem regulacji aspekt procesowy, wyrażający się także w tym, czy strona wywiązała się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi określone skutki prawne. Z uwagi na to zarzut naruszenia art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniany naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, jak też uchybieniem przez stronę obowiązkowi dowodzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07; z dnia 11 marca 2009 r., I CSK 363/08; z dnia 5 listopada 2010 r.; z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 335/10, niepubl.).

Prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach mieści się w jednym z podstawowych dóbr osobistych, którym jest godność człowieka. Dobro to podlega ochronie przewidzianej w art. 24 i art. 448 k.c., art. 30, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej - Konwencja), art. 7 i 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku w dniu 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 Nr 38, poz. 167). Uregulowania te wskazują, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, a każdy pozbawiony wolności powinien być

traktowany w sposób humanitarny. Legły one również u podstaw ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) - art.1. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności określone zostały w art. 110 § 2 k.k.w., który przewiduje, że powierzchnia celi mieszkalnej, przypadająca na jednego skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Z kolei art. 248 k.k.w., obowiązujący do czasu wejścia w życie, z dniem 6 grudnia 2009 r., ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 190, poz. 1475) przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na określony czas, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jednego osadzonego wynosi mniej niż 3 m². Przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny, wyrokiem z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008/4/62 za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji. Trybunał stwierdził, że wprowadzone powołanym przepisem odstępstwo od zasady określającej minimum powierzchni w celi mieszkalnej, nie wskazywało o ile ta powierzchnia może być mniejsza, nie precyzowało czasu, na jaki może nastąpić umieszczenie w mniejszej celi, posługując się jedynie pojęciem „określonego czasu”, jak też zawierało jedynie ogólną formułę „szczególnie uzasadnionych wypadków”. Ustawowo dozwolone odejście od minimalnych wymagań, dotyczących powierzchni celi, powinno być konkretne i ściśle określone, w stopniu gwarantującym jednolitą wykładnię i stosowanie. Nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na tle wykładni art. 3 Konwencji, do warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które osiągnęły poziom niehumanitarny i poniżającego traktowania zaliczano czasokres trwania takich warunków, następstwa psychiczne i fizyczne, płeć wiek i stan zdrowia osadzonego, a skrajny brak przestrzeni w celi zaliczany był do elementów, które zawsze należy brać pod uwagę i który może stanowić główną przesłankę przy ocenie zgodności konkretnej sytuacji z warunkami objętymi tym przepisem, zaś przesłankę wystarczającą w przypadku rażącego przeludnienia. Przyjmowano, że nie można zapewnić godnego traktowania w pomieszczeniu o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jednego osadzonego (por. wyroki w sprawach ze skarg: Dougoz przeciwko

Grecji nr 40907/98; Labzov przeciwko Rosji nr 62208/00; Cenbauer przeciwko Chorwacji nr 73786/01; Frolov przeciwko Rosji nr 205/02; Kantyrew przeciwko Rosji nr 37213/02; Orchowski przeciwko Polsce nr 17885/04 i Sikorski przeciwko Polsce nr 17 599/05). Wskazuje to na dokonywanie oceny kumulatywnie, przy uwzględnieniu wszystkich warunków odbywania kary izolacyjnej, z zastrzeżeniem, że zasadniczym kryterium tej oceny stanowi powierzchnia celi jako silna wskazówka do stwierdzenia naruszenia Konwencji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 28 lutego 2007 r., VCSK 431/06, OSNC 2008/1/13 i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, niepubl. oraz uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, Biul. SN 2011/10/6) za właściwy kierunek interpretacji przepisów, mających zastosowanie przy rozpoznawaniu spraw o roszczenia wynikające z naruszenia godności człowieka pozbawionego wolności, przyjęto wykładnię prokonstytucyjną i biorącą pod uwagę orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ocena zgłaszanego roszczenia dokonywana być powinna na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, obejmujących ogół elementów, które tworzą warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jak powierzchnię pomieszczenia przypadającego na jedną osobę, dostęp do światła i powietrza, infrastrukturę sanitarną, warunki spania i spożywania posiłków, możliwość przebywania poza celą, potrzebę brania pod uwagę indywidualnych cech osadzonego (wiek, stan zdrowia) oraz czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Nie oznacza to jednak, że w konkretnej sprawie nie może dojść do uznania, że decydujące znaczenie ma jeden czynnik oceniany samodzielnie, niezależnie od pozostałych, z powodu jego wagi jako przyczyny naruszenia godności człowieka. Do takich czynników może być zaliczone umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jedną osobę, ponieważ dochodzi do ograniczenia minimalnego standardu, co z reguły stanowi istotną przesłankę naruszenia godności osoby pozbawionej wolności, a nawet może przybierać postać poniżającego i niehumanitarnego traktowania. Przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione

być mogą w konkretnej sprawie także inne istotne okoliczności faktyczne, jak chociażby czas przebywania w tych niewłaściwych warunkach (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11).

Każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne, chyba że pozwany wykaże istnienie okoliczności wyłączających bezprawność jego działania. Przyjmowane było w przywołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że do czasu pozostawania w porządku prawnym art. 248 k.k.w. pozwany mógł wykazywać, że ograniczenie powierzchni celi, dopuszczalne na podstawie tego przepisu, wywołane było „szczególnie uzasadnionym wypadkiem”, w znaczeniu konkretnym i nadzwyczajnym, na ściśle określony i niezbyt długi okres. Ocena przyczyn tego wypadku powinna być dokonywana ze szczególną wnikliwością. Zmiana treści art. 110 k.k.w., polegająca na dodaniu przepisów § 2a, § 2b i § 2c, wprowadzona od dnia 6 grudnia 2009 r., konkretyzuje wymagania dotyczące decyzji dyrektora jednostki penitencjarnej, dopuszczającej czasowe ograniczenie powierzchni w celi mieszkalnej oraz tryb odwoławczy.

Podzielane w rozpoznawanej sprawie wskazówki interpretacyjne przemawiają za zasadnością zarzutu błędnej wykładni art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i art. 3 Konwencji oraz art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, polegającej na przyjęciu, że nie jest wystarczający dla stwierdzenia naruszenia godności osobistej powoda sam fakt odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia. Umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni przypadającej na jedną osobę mniejszej niż 3 m², a zatem poniżej minimalnego poziomu gwarantowanego przepisem art. 110 § 2 k.k.w. oraz sugerowanego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stanowi z reguły poważną przesłankę naruszenia godności. Niedostatek tej powierzchni w rozpoznawanej sprawie był czynnikiem, który miał decydujące znaczenie dla stwierdzenia naruszenia godności osobistej. Nie zostało w miarodajny sposób rozważone przez Sąd Apelacyjny jakie są konsekwencje naruszenia wymagania dotyczącego powierzchni cel mieszkalnych, w tym także, czy i w jaki sposób wpłynęło ono na pozostałe warunki pobytu w nich przez powoda. Zakładając nawet, że wymagania dotyczące oświetlenia, miejsca do jedzenia i spania, wentylacji oraz infrastruktury sanitarnej były zgodne z założonymi parametrami, to rozpatrzenia

wymagało, czy we właściwym stopniu mogły być również udziałem powoda, czy istniała możliwość swobodnego poruszania się w celach, skoro osadzeni zrezygnowali ze stolika, z uszczerbkiem dla swobodnego spożywania posiłków, żeby zyskać na przestrzeni. Nie ma też stanowiska Sądu Apelacyjnego dotyczącego wpływu przebywania w warunkach przeludnienia na zachowanie powoda, możliwości pobytu poza celą, czy i co mogło rekompensować panującą w niej ciasnotę. Nie zostało rozważone, czy były warunki do elementarnej chociaż prywatności, przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa. Podnoszone przez pozwanego agresywne zachowania powoda, jeśli były jedynie przejawem sprzeciwu wobec nieuchronności odbycia kary nie mogą być łączone z następstwami ciasnoty w celi. Nie można odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 110 § 2 w związku z art. 248 k.k.w. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że niezapewnienie w celi minimalnej powierzchni na jednego osadzonego, określonej w tym przepisie, nie miało wpływu na godne realizowanie kary izolacyjnej i nie stanowiło o naruszeniu dobra osobistego powoda. Przewidziane w art. 24 § 1 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych może być obalone, jeśli zostaną wykazane przez pozwanego okoliczności wyłączające bezprawność jego działania, nie zaś braku jego winy. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że pozwany wypełnił spoczywający na nim obowiązek. Powołane przez niego przyczyny przeludnienia w postaci prowadzenia generalnego remontu w celach w latach 2002 do 2007 i problemów z przenoszeniem osadzonych do innych jednostek penitencjarnych nie spełniają przesłanek „szczególnie uzasadnionego wypadku” w omówionym już rozumieniu ani wymagań obejmujących wydanie decyzji w przedmiocie umieszczenia powoda w celi o mniejszej powierzchni na wskazany, niezbyt długi czas. Niezależnie od tego, że okres osadzenia powoda w zasadzie nie mógł być łączony z remontem, to i samego remontu, prowadzonego przez długi okres, nie można traktować jako wypadku nagłego i niemożliwego do przewidzenia. Kwestia zaś rejonizacji i przenoszenia osadzonych należała do stałego zakresu zadań także i tej jednostki penitencjarnej, w której przebywał powód.

W powoływanej już uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11 przyjęte zostało zapatrywanie,

podzielane w rozpoznawanej sprawie, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych przez umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jedną osobę nie zależy od winy pozwanego. Wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. Z uwagi na to, że źródłem odpowiedzialności pozwanego jest szkoda, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to odpowiedzialność ta oparta jest na przesłance bezprawności wskazanej w art. 77 ust. 1 Konstytucji i nie jest uzależniona od winy organu władzy publicznej. Użyte w art. 448 k.c. sformułowanie „sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” nie oznacza fakultatywności przyznania tego zadośćuczynienia. Wskazać należy na przyjęte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005/2/13 rozumienie znaczenia tego zwrotu, odnoszonego do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Wskazuje ono, że jeśli sąd stwierdzi, że krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar i skutki, ustalić, czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba naprawienia jej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego. W takim wypadku jest obowiązany określić kwotę, która byłaby w tym zakresie odpowiednia. Swoboda decyzyjna sądu dotyczy rozmiaru kwoty zadośćuczynienia, w odniesieniu do którego możliwe jest rozważanie zmniejszenia go, stosownie do ewentualnych zarzutów pozwanego, które mogłyby wpływać na zakres jego odpowiedzialności.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania. W oparciu o art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawione zostało orzeczeniu końcowemu.